

Prezydent Łotwy zarządził referendum w sprawie rozwiązania parlamentu

W orędziu do narodu ogłoszonym 28 maja prezydent Łotwy Valdis Zatlers, który ubiega się o reelekcję w głosowaniu parlamentu zaplanowanym na 2 czerwca, zarzucił posłom brak działań przeciwko zawłaszczaniu państwa przez oligarchów i zarządził referendum w sprawie rozwiązania parlamentu. Referendum odbędzie się 23 lipca i jeżeli większość uczestniczących poprze inicjatywę prezydenta, to na przełomie września i października zostaną przeprowadzone przedterminowe wybory do Sejmu.

Podstawą prawną decyzji prezydenta jest art. 48 łotewskiej konstytucji, który umożliwia głowie państwa zarządzenie referendum w sprawie rozwiązania parlamentu. Dotychczas żaden z łotewskich prezydentów nie korzystał z tego uprawnienia. Decyzję Zatlersa można więc uznać za niespodziewaną, tym bardziej że ostatnie wybory do parlamentu miały miejsce pod koniec ubiegłego roku i obecnie nikt nie domagał się jego rozwiązania. Prezydent uzasadnił swoją inicjatywę koniecznością walki z korupcją i wpływami oligarchów na życie polityczne kraju, a bezpośrednią przyczyną jego decyzji miała stać się odmowa parlamentu na przeszukanie przez policję mieszkania jednego z posłów – oligarchy Ainārsa Šlesersa.

Inicjatywa Zatlersa zapewne wiąże się z jego obawami o reelekcję podczas zaplanowanego na 2 czerwca głosowania w Sejmie nad wyborem nowej głowy państwa (kadencja Zatlersa upływa na początku lipca). Choć Zatlers uchodził za faworyta, w ostatnim czasie pojawił się kontrkandydat, co mogło świadczyć o zakulisowych rozgrywkach środowisk niechętnych obecnemu prezydentowi. W przypadku porażki Zatlers zyska w oczach części społeczeństwa opinię polityka zdeterminowanego walczyć o uczciwe państwo, co może przynieść mu dużą popularność, jeśli zdecyduje się pozostać w polityce. Valdis Zatlers zanim został prezydentem, był dyrektorem szpitala i nie uczestniczył aktywnie w życiu publicznym. <pas>